

Początki cenzury (1944-1948)

Po wygranej bitwie stalingradzkiej szala zwycięstwa przechyliła się na stronę ZSRR a konferencja teherańska włączyła ziemie polskie w strategiczny obszar radzieckich interesów. Jakub Berman w rozmowie z Teresą Torańską wspominał, iż stało się wówczas dla niego bezsporne, że pokój w Europie będzie pokojem w dużym stopniu podyktowanym przez Stalina a przed Polską staje historyczna szansa dokonania gruntownych przeobrażeń w jej kształcie i strukturze¹. Przejmując bezpośrednią kontrolę na rozwojem sytuacji na ziemiach polskich zaczęto przygotowywać w Moskwie zaplecze organizacyjne i personalne, które po wygranej wojnie miało przystąpić do ustanowienia nowego porządku polityczno-państwowego. Jednym z jego filarów miał być rozbudowany system nadzoru i kontroli treści drukowanych.

Już 18 lipca 1944 r. podjęto pierwsze działania zmierzające do utworzenia instytucji odpowiedzialnych za cenzurę i propagandę na ziemiach polskich. Podczas posiedzenia Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich (dalej: ZPP) i delegatów Krajowej Rady Narodowej powołano do życia Resort Informacji i Propagandy (dalej: RIiP), który został później włączony w struktury Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (dalej: PKWN)². W zakresie działań resortu znalazły się „(...) sprawy prasy codziennej i periodycznej, sprawy agencji prasowych, informacyjnych i telegraficznych, sprawy radiofonii, sprawy produkcji filmowej i kinematografii, sprawy wydawnictw informacyjnych i propagandowych oraz sprawy propagandy masowej w kraju, propagandy za granicą”³. Na czele resortu stanął Stefan Jędrychowski, który od 12 czerwca 1943 r. pełnił również funkcję kierownika Wydziału Prasy i Informacji Zarządu Głównego ZPP w Moskwie⁴. Jednocześnie funkcjonowała na ziemiach

¹ T. Torańska, *Oni*, Londyn 1985, s. 63.

² Zob. A. Krawczyk, *Pierwsza próba indoktrynacji. Działalność Ministerstwa Informacji i Propagandy w latach 1944-1947*, Warszawa 1994; J. Myśliński, *Z działalności Resortu Informacji i Propagandy w zakresie prasy i informacji prasowej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1967, t. VI, s. 1955-1962.

³ Dz. U. 1944, nr 4, poz. 20. Resort Informacji i Propagandy podzielony został na następujące wydziały: ogólny, prasowo-informacyjny, radiowy, filmowy, wydawnictw, propagandy masowej w kraju oraz propagandy zagranicznej.

⁴ M. Ciećwierz, *Polityka prasowa 1944-1948*, Warszawa 1989, s. 13. Faktycznie kierownikiem resortu, pod nieobecność Jędrychowskiego, który pełnił funkcję pełnomocnika PKWN w Moskwie, był Stefan Matuszewski, absolwent Wydziału Teologii na Uniwersytecie Warszawskim.

polskich wojenna cenzura korespondencji, usankcjonowana dekretem PKWN, którą realizowały resorty: Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa Publicznego oraz Poczty i Telegrafów⁵.

Resort Informacji i Propagandy podzielony był na siedem wydziałów. Zagadnieniami prasy zajmował się Wydział Prasowo-Informacyjny, a także częściowo Wydział Propagandy Zagranicznej wraz z agencją prasową „Polpress”. Jednym z głównych jego zadań, było tworzenie gazet i czasopism, kontrola i nadzór nad nimi oraz nad całą bazą poligraficzną⁶. Kierownikiem Wydziału Prasowo-Informacyjnego był Jerzy Borejsza, autor sloganu o „polskiej łagodnej rewolucji”⁷. Jego osobowość i styl działania odcisnęły piętno na funkcjonowaniu instytucji cenzury w Polsce. Borejsza należał do grona komunistów, którzy wierzyli, że można zbudować socjalizm na nieco bardziej demokratycznych podstawach. Wychodził z założenia, iż komuniści, chcąc przekonać do swoich idei socjalistów, demokratów i bezpartyjnych, powinni otworzyć się na Zachód, co wobec wrogiego stosunku Moskwy do państw uznawanych za burżuazyjne, było wśród nich rzadkością. Borejsza był zwolennikiem porozumienia komunistów ze wszystkimi grupami społecznymi, krytycznie oceniając siłowe próby narzucania ideologii. Inaczej niż Wanda Wasilewska i Jakub Berman definiował wierność radzieckim metodom sprawowania władzy, czego efektem była wrogość wymienionych wyżej osób wobec niego⁸. Borejsza miał niewątpliwy dar zjednywania i przyciągania literatów uznawanych po wojnie przez nowe władze za „niepewnych politycznie”⁹.

Wydział Prasowo-Informacyjny kierowany przez Borejszę, przygotował we wrześniu 1944 r. projekt dekretu prasowego, w którym zaproponowano liberalne i demokratyczne, jak na komunistyczne standardy, zasady funkcjonowania cenzury w Polsce¹⁰. Treść projektu budziła poważne zastrzeżenia Jakuba Bermana, członka Biura

⁵ Ibidem, s. 40.

⁶ Ibidem, s. 14.

⁷ Na temat J. Borejszy zob. E. Krasucki, *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza. Biografia polityczna*, Warszawa 2009; B. Fijałkowska, *Borejsza i Różański. Przyczynek do dziejów stalinizmu w Polsce*, Olsztyn 1995.

⁸ Z. Romek, *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944-1970*, Warszawa 2010, s. 30. Zob. również: Idem, *Nadzieje na demokratyczną cenzurę w latach 1944-1945*, [w:] *Niepiękny wiek XX*, red. B. Brzostek, J. Eisler, D. Jarosz i in., Warszawa 2010, s. 329-342.

⁹ B. Fijałkowska, *op. cit.*, s. 119.

¹⁰ Treść dekretu zob. т.м.горяева, *блицкриг в польшу* [w:] Eadem, *исключить всякие упоминания... очерки истории советской цензуры*, Москва 1995, s. 115. Obszerne fragmenty dekretu Borejszy oraz raportów radzieckich cenzorów zostały przetłumaczone i opublikowane w polskiej prasie, m.in. w „Rzeczpospolitej”, „Gazecie Wyborczej” oraz „Życiu Warszawy”. Zob. m.in.: J. Różdżyński,

Politycznego KC PPR, podsekretarza stanu najpierw w MSW, a następnie w Prezydium Rady Ministrów, odpowiedzialnego, jak tłumaczył w wywiadzie Teresie Torańskiej, za kulturę, oświatę, szkoły wyższe, Polską Akademię Nauk, propagandę, politykę zagraniczną, ideologię i nadzór nad bezpieczeństwem¹¹. Berman, zaufany człowiek Bolesława Bieruta, był zwolennikiem radzieckich metod rządzenia i bezwzględного realizowania poleceń wydawanych w Moskwie. Trzeciej, po Bierucie i Hilarym Mincu, osobie w państwie nie przypadł do gustu zaproponowany przez Borejszą model cenzury, dlatego też zaprosił, w listopadzie 1944 r. do Lublina, pracowników *Gławlitu* (Głównego Urzędu Ochrony Tajemnicy Państwowej i Prasy), z zadaniem opracowania nowych zasad funkcjonowania urzędu kontroli w Polsce.

Rosjanie po wojnie tworzyli instytucje cenzury wzorowane na modelu radzieckim, we wszystkich państwach „demokracji ludowej”. W Polsce ten proces rozpoczął się, po upadku powstania warszawskiego, w październiku 1944 r. 3 listopada 1944 r. z polecenia Nikołaja Bułganina, pełnomocnika rządu radzieckiego przy PKWN, oddelegowano do Polski dwóch pracowników *Gławlitu*, Piotra Galdina i Kazimierza Jarmuża, którym powierzono stworzenie cenzury w wyzwalanym państwie¹². Już w jednym z pierwszych raportów, przesyłanych przełożonym krytykowali projekt cenzury przygotowywany przez Resort Informacji i Propagandy. Po przybyciu do Lublina napisali, iż zapoznali się z dekretem o cenzurze przygotowanym przez polskich komunistów (nazwanych w raportach „polskimi patriotami”-„польские патриоты”). Poważne zastrzeżenia wysunięto wobec punktu ósmego dekretu, zgodnie z którym redaktorem wydawnictwa mógł zostać tylko „obywatel polski, mieszkający w Polsce”, co wykluczało obywateli ZSRR. Ponadto projekt dekretu nie poddawał kontroli

Raporty cenzorów. Do Polski wysyłano „doświadczonych towarzyszy”, „Życie Warszawy”, 18.06.1994; G. Jaszuński, Kto był pierwszym cenzorem, „Rzeczpospolita”, 23-24.07.1994.

¹¹ T. Torańska, *op. cit.*, s. 131.

¹² Т.М.Горяева, *op. cit.*, s. 110. Na temat *Gławlitu* zob.: А.В. БЛЮМ, *советская цензура в эпоху тотального террора 1929-1953*, Санкт-Петербург 2000; T. Goban-Klas, *Literacki Gulag. Gławlit, czyli najwyższe stadium cenzury*, [w:] *Piśmiennictwo-systemy kontroli-obejgi alternatywne*, red. J. Kostecki, A. Brodzka, Warszawa 1992, t. I, s. 46-59.

prewencyjnej materiałów radiowych, kartograficznych¹³, literatury zagranicznej, wykładów (lekcji) publicznych, wystaw, filmów kinowych i muzeów¹⁴.

Raporty funkcjonariuszy *Glawlitu* świadczą o planach, jakie wobec Polski miał Stalin. Cenzorzy z ZSRR nie przewidywali bowiem jakichkolwiek odstępstw od radzieckich wzorców tworzenia systemu propagandy i indoktrynacji. W raporcie ze stycznia 1945 r. pisali, iż niektórym pracownikom Ministerstwa Informacji i Propagandy (31 grudnia 1944 r. resort przekształcono w ministerstwo) „poprzewracało się w głowie”, ponieważ sądzą, iż cenzura nie jest potrzebna. Galdin i Jarmuż pytali ze zdziwieniem, jak to możliwe, że Polacy najpierw sami ich wzywają, a następnie bojkotują ich prace, nie udzielając pomocy i hamując bieg prac: „Nie zwracając na różne trudności, cenzurę organizujemy. Według posiadanych informacji, główny winowajca, który jest wrogo nastawiony do cenzury – Dyrektor Departamentu Prasy i Informacji [Jerzy Borejsza] – został zwolniony z pracy”¹⁵. 5 stycznia 1945 r. pracownicy *Glawlitu*, wraz z Bermanem przystąpili do rekrutowania kadr cenzorów i wyboru naczelnika Centralnego Biura Kontroli Prasy, które oficjalnie powstało 19 stycznia 1945 r.

Pod koniec 1944 r. podjęto ostateczne decyzje dotyczące zasad funkcjonowania urzędu cenzury w Polsce. Wraz z utworzeniem Rządu Tymczasowego 31 grudnia 1944 r., resort przekształcono w Ministerstwo Informacji i Propagandy (dalej: MIiP). Przejęło ono dotychczasowe uprawnienia i obowiązki, pociągając jednak za sobą zmiany w dotychczasowej strukturze organizacyjnej, zmniejszając liczbę wydziałów do trzech (odstąpiono również od nazwy „wydział” na rzecz „departamentu”)¹⁶. W gestii MIiP leżała propaganda masowa, organizowanie wieców i manifestacji, działalność wydawnicza i prasowa, zbieranie informacji o nastrojach w kraju a także tworzenie wyszydzających wroga plotek i dowcipów. Ministerstwo było jednym z podstawowych czynników kształtujących politykę prasową nowych władz w latach 1944-1947¹⁷.

¹³ Działania radzieckiej cenzury obejmowały swym zasięgiem także wydawnictwa kartograficzne, w tym mapy, z których wiele miast zostało usuniętych, w szczególności tych, gdzie pracowano nad bronią atomową i biologiczną. „Białe plamy” na mapach, również w dosłownym tego słowa znaczeniu obejmowały, m.in. te miejsca, gdzie były ulokowane gułagi. O skali kontroli druku w Związku Radzieckim świadczy fakt, iż cenzurze podlegała także prognoza pogody, która mogła się ukazywać, w odpowiednio spreparowanej postaci, jedynie z wyprzedzeniem trzydniowym, А.В. БЛЮМ, *советская цензура в эпоху тотального террора 1929-1953*, Санкт-Петербург 2000, s. 148.

¹⁴ Т.М.Горяева, *политическая цензура в ссср 1917-1991*, Москва 2002, s. 290.

¹⁵ Eadem, *блицкриг в польшу...*, s. 118-120.

¹⁶ М. Ciećwierz, *op. cit.*, s. 20.

¹⁷ *Główny Urząd Kontroli Prasy 1945-1949*, oprac. D. Nałęcz, Warszawa 1994, s. 14.

Przełom 1946 i 1947 r. upłynął placówkom terenowym ministerstwa pod znakiem działalności propagandowej, związanej najpierw z referendum (VI 1946), później z wyborami do Sejmu (I 1947). W lutym 1947 r. zaczęto przygotowania do jego likwidacji. Najprawdopodobniej uznano, że po wyborach do Sejmu, państwowy resort propagandy wypełnił swoje zadanie a jego funkcję powinna przejąć instytucja podległa partii. 17 kwietnia 1947 r. dekretem prezydenta Bolesława Bieruta, ministerstwo zostało rozwiązane¹⁸.

Jednocześnie 19 stycznia 1945 r. z rozkazu ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza powołano Centralne Biuro Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (dalej: CBKPPiW) przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego. CBKPPiW miało służyć partyjnemu kierownictwu PPR. Nie podano publicznie informacji o jego utworzeniu. Pierwszym kierownikiem został Leon Rzendowski, przed wojną inżynier agronom, nieposiadający doświadczenia w zakresie prac aparatu cenzury. Rzendowski w chwili nominacji był naczelnikiem wydziału rolnictwa przy PKWN¹⁹.

Funkcjonowanie dwóch instytucji odpowiedzialnych za „sprawy prasy”, których kompetencje pokrywały się, doprowadzić musiało do konfliktu. Osią sporu była kwestia wydawania koncesji. Do stycznia 1945 r. koncesje na wydawanie pism centralnych wydawał RIiP (a później MIiP), natomiast na wydawanie pism lokalnych kierownicy i naczelnicy wojewódzkich urzędów informacji i propagandy. CBKPPiW, tuż po powstaniu w styczniu 1945 r., przejęło tę funkcję, co wywołało sprzeciw MIiP. Odtąd to w gestii biura spoczywało wydawanie koncesji, zarówno na szczeblu centralnym, jak i terenowym. Ministerstwo zastrzegło sobie uprawnienia do zatwierdzania nakładów i objętości. Kolejnym punktem zapalnym była kontrola prewencyjna. Rozporządzenie powołujące CBKPPiW zastrzegło ją dla tej właśnie instytucji, co siłą rzeczy ograniczyło kompetencje MIiP w zakresie kontroli i nadzoru prasowego²⁰.

¹⁸ A. Krawczyk, *op. cit.*, s. 21.

¹⁹ M. Ciećwierz, *op. cit.*, s. 31. Leon Rzendowski w wywiadzie, który ukazał się w „Rzeczpospolitej” stwierdził, iż jedyną czynnością jaką wykonał będąc „pierwszym cenzorem” było dostarczenie, późno w nocy, artykułu na temat Stanisława Mikołajczyka, który miał ukazać się w „Rzeczpospolitej”, wiceprzewodniczącemu PKWN, działaczowi Stronnictwa Ludowego, Stanisławowi Januszowi, aby ocenił, czy nadaje się do publikacji. Zdaniem Rzendowskiego: „Ani jednego dnia nie przestałem pracować w swojej komórce ekonomicznej, z którą wkrótce się przenieśliśmy do Warszawy. Pracowałem w resorcie planowania oraz rolnictwa jako wiceminister, aż po rok 1956, a potem w Głównym Urzędzie Statystycznym jako wiceprezes, aż do emerytury”, *Pierwszy cenzor Polski Ludowej*, wywiad z Leonem Rzendowskim przeprowadzony przez Konrada Zaborskiego, „Rzeczpospolita”, 16-17.07.1994.

²⁰ M. Ciećwierz, *op. cit.*, s. 41-42.

Choć CBKPPiW powstało w styczniu, to jego terenowe placówki rozpoczęły działalność, z przyczyn organizacyjno-technicznych, z kilkutygodniowym opóźnieniem. Np. Wojewódzkie Biuro Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Kielcach rozpoczęło pracę 9 marca 1945 r., w Krakowie 16 lutego, zaś w Rzeszowie 1 kwietnia. Pracowników cenzury rekrutowano głównie z Ministerstwa Informacji i Propagandy, ale również z PPR, PPS, SD, SL oraz MBP, choć co do kandydatów z tej ostatniej instytucji niektórzy cenzorzy mieli zastrzeżenia. Naczelnik WBKPPiW w Łodzi podczas odprawy w czerwcu 1945 r. stwierdził: „Praktyka wskazuje, że cenzurę trzeba montować przez centralę i województwo bezpośrednio a nie brać ludzi od Bezpieczeństwa. (...) Byliśmy zmuszeni w ciągu miesiąca zmienić 50 procent aparatu cenzorskiego. Ludzi tych odesłaliśmy do UB a wciągnęliśmy ludzi ze Stronnictwa Demokratycznego i Zw. Literatów”²¹. Pracownicy oddelegowani z Urzędów Bezpieczeństwa nie posiadali odpowiednich kwalifikacji do pracy w cenzurze.

W początkowym okresie istnienia biur kontroli ich pracownicy popełniali dużo błędów podczas cenzury pism, co wynikało z niskich kwalifikacji i braku przeszkolenia politycznego. Instrukcje przysyłane z centrali były mało precyzyjne a cenzorzy musieli polegać na własnym doświadczeniu i wiedzy politycznej. Choć od kandydatów na cenzorów wymagano pełnego poparcia dla nowej władzy, to nie wszyscy, w chwili rekrutacji, byli marksistami²².

Kontrolą zostały objęte: czasopisma, broszury, książki, biblioteki, teatr, kina, radiowęzły, wystawy, muzea, drukarnie, a więc dokładnie te same podmioty, które kontrolowało Ministerstwo IiP. Kontakty między biurami kontroli prasy, publikacji i widowisk a innymi ministerstwami odpowiedzialnymi za informację, sztukę i oświatę nie zawsze układały się poprawnie. Np. w Kielcach naczelnik wojewódzkiego biura kontroli podczas odprawy w 1945 r. stwierdził, iż kontakty między WBKPPiW, Ministerstwem Kultury i Sztuki oraz Ministerstwem Informacji i Propagandy są bardzo chłodne: „Wrogi stosunek do nas tych urzędów ujawnił się w oczernianiu nas w

²¹ AAN, GUKPPiW, Sekretariat Prezesa. Odprawy krajowe 2-25.05.1945, Stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy w dn. 23, 24 i 25 maja 1945 r., sygn. 421, tom I, s. 43-44.

²² Jedna z cenzorek wspominając swoje początki w urzędzie pisała: „Politycznie byłam wówczas kompletną analfabatką. (...) Nigdy nie zapomnę ogromnego zażenowania towarzyszy, którzy byli świadkami mojej wypowiedzi /w samochodzie ciężarowym, który nas przywoził do pracy z Pragi/, gdy zabrnawszy w jakieś szkolne rozważania z historii mówiłam pełna dobrej wiary o »cudzie na Wisłę«/tak mnie zresztą uczono/ i jak taktownie i życzliwie zaczął mi wówczas te sprawy tłumaczyć tow. H. Mościcki”, AAN, GUKPPiW, Biuletyn Informacyjno-Instruktażowy z 1955 r., sygn. 420, tom I, s. 10

rozmowach prywatnych”²³. Ponadto Ministerstwo Kultury i Sztuki, bez konsultacji z biurem wydawało zezwolenia na „(...) wystawianie sztuk wybitnie pornograficznych lub szowinistycznych”²⁴. Współpraca z Ministerstwem Kultury i Sztuki obejmowała również kontrolę prewencyjną bibliotek. WBKPPiW w Kielcach powołało komisję, w skład której wchodził przedstawiciel kultury i sztuki, informacji i propagandy, Kuratorium Oświaty, przedstawiciele Biblioteki Publicznej oraz przedstawiciel biura kontroli szczebla lokalnego. W niektórych powiatach w skład komisji wchodził przedstawiciel PPR, PPS, SD lub SL. Z bibliotek wycofywano książki „o charakterze jawnie antydemokratycznym”²⁵.

Z kolei Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, przy którym afiliowane było CBKPPiW, z reguły pomagało pracownikom biur kontroli w sprawach techniczno-organizacyjnych, np. urządzając biura, dostarczając aparaty radiowe oraz broń (pracownicy kontrolowali nocami odległe tereny, a wielu z nich nie posiadało nawet rowerów). Choć skala tej pomocy różniła się w zależności od województwa.

Brak precyzyjnych wytycznych opracowywanych w BP KC PPR dla wojewódzkich biur kontroli sprawił, iż cenzorzy zmuszeni byli samodzielnie określać kryteria kontroli prasy, publikacji i widowisk. Na terenie województwa krakowskiego kryterium, według którego określano, czy dany materiał szkodzi interesom państwa, było poddawanie krytyce: autorytetu Rządu PRL; Związku Radzieckiego; granic wschodnich, które „(...) zostały ustalone i nie mogą podlegać dyskusji”; koalicji partyjnych²⁶.

15 listopada 1945 r. CBKPPiW przekształcono uchwałą Rady Ministrów w Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (GUKPPiW)²⁷. Choć przekazano je pod zwierzchnictwo Prezydium Rady Ministrów, w praktyce podlegało

²³ AAN, GUKPPiW, Sekretariat Prezesa. Odprawy krajowe 2-25.05.1945, Stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy w dn. 23, 24 i 25 maja 1945 r., sygn. 421, tom I, s. 21.

²⁴ Ibidem, s. 22.

²⁵ Ibidem.

²⁶ AAN, GUKPPiW, Sekretariat Prezesa. Odprawy krajowe 2-25.05.1945, Stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy w dn. 23, 24 i 25 maja 1945 r., sygn. 421, tom I, s. 55-57.

²⁷ Na temat GUKPPiW zob. m. in.: A. Pawlicki, *Kompletna szarość. Cenzura w latach 1965-1972. Instytucja i ludzie*, Warszawa 2001; W. Pepliński, *Cenzura jako instrument propagandy PRL*, [w:] *Propaganda PRL. Wybrane problemy*, red. P. Semków, Gdańsk 2004, s. 14-21; J. Adamowski, A. Kozieł, *Cenzura w PRL*, [w:] *Granice wolności słowa*, Kielce-Warszawa 1999, s. 57-71; A. Paczkowski, *Cenzura 1946-1949: statystyka działalności*, „Zeszyty Historyczne” 1996, t. 116, s. 22-57; Bates John M., *Cenzura w epoce stalinowskiej*, „Teksty drugie” 2000, nr 1/2, s. 95-120; J. Hera, *Cenzura komunistyczna-dokumenty*, „Arcana” 2002, nr 43, s. 52-58; Eadem, *Narodziny cenzury*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 5-6, s. 111-118; J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie) realny socjalizm*, Warszawa 1992, s. 273-305;

podsekretarzowi stanu w PRM Jakubowi Bermanowi, który równocześnie odpowiadał za resort bezpieczeństwa²⁸. Wyłączenie GUKPPIW z MBP i afiliowanie go przy Prezydium Rady Ministrów miało na celu odsunięcie urzędów bezpieczeństwa od znacznego wpływu na najważniejsze decyzje prasowe. Zmiana usytuowania urzędu miała również zapobiec kojarzeniu GUKPPIW z aparatem terroru.

Dyrektorem GUKPPIW został Tadeusz Zabłudowski, należący do PPR²⁹. Ramy prawne cenzurze nadał dekret z 5 lipca 1946 r., kilkakrotnie nowelizowany i uchylony dopiero 31 lipca 1981 r., po uchwaleniu przez Sejm ustawy o kontroli publikacji i widowisk. Całość dekretu liczyła pół strony maszynopisu. Zadania GUKPPIW sformułowano w sposób dość nieprecyzyjny i ogólnikowy, co zostawiało urzędnikom spore pole manewru przy interpretacji poszczególnych zapisów.

Do zadań GUKPPIW należał nadzór nad prasą, publikacjami i widowiskami w celu zapobieżenia:

- a) godzeniu w ustrój Państwa Polskiego,
- b) ujawnianiu tajemnic państwowych,
- c) naruszaniu międzynarodowych stosunków Państwa Polskiego,
- d) naruszaniu prawa i dobrych obyczajów,
- e) wprowadzaniu w błąd opinii publicznej przez podawanie wiadomości niezgodnych z rzeczywistością³⁰.

Ogólne zapisy ustawy dawały możliwość dowolnej interpretacji, szczególnie w przypadku ostatniego ustępu. Choć z dekretu nie wynikało, iż w gestii GUKPPIW spoczywać będzie funkcja udzielania koncesji na wydawanie prasy, to w praktyce czynność ta weszła w zakres wykonywanych zadań urzędu. Ogłoszenie dekretu nie miało faktycznego znaczenia wobec praktykowanych zasad ustanawiania i przestrzegania, przez komunistów, prawa. Z punktu widzenia przeciętnego cenzora, istotniejsze znaczenie, niż podstawa prawna działania urzędu, miały szkolenia ideologiczne oraz publikacje instruktażowe, określające, czy dany materiał zagraża interesom państwa, z których korzystali w codziennej pracy. Dużą rolę odgrywała również intuicja oraz polityczna wiedza i rozeznanie pozwalające samodzielnie określić

²⁸ *Główny Urząd Kontroli...*, s. 17.

²⁹ Stanowiska dyrektorów GUKPPIW zajmowali kolejno: Tadeusz Zabłudowski (01.1946–06.1948), Lesław Wojtyga (06.1948–12.1948), Antoni Bida (01.1949–04.1950), Marian Mikołajczyk (08.1951–02.1957), Czesław Skoniecki (02.1957–07.1964), Józef Siemek (10.1965–11.1972), Stanisław Kosicki (11.1981–06.1990), K. Kersten, *Nie ma wolności dla reakcjonistów (cenzura w PRL)* [w:] Eadem, *Pisma rozproszone*, oprac. T. Szarota, D. Libionka, Toruń 2005, s. 400.

³⁰ Dz.U. 1946 nr 34, poz. 210.

treści „reakcyjne i wrogie, wynikające z myślenia starymi kategoriami o nowej rzeczywistości”³¹.

Choć Manifest PKWN gwarantował obywatelom wolność prasy, stwierdzał jednocześnie, iż wolności obywatelskie nie mogą służyć wrogom demokracji. Oficjalnie deklarowano, jak przekonywał Jakub Berman, podczas zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli w maju 1945 r., iż „(...) chcemy prasy wolnej, prasy niezależnej, prasy wypowiadającej otwarcie poglądy, ale prasy o czystych intencjach”, to *de facto* miała ona stać się narzędziem w rękach politycznych decydentów. Już w Polsce „lubelskiej” położono podwaliny pod radziecki model sterowania prasą, która według W. I. Lenina winna być „kolektywnym agitatorom, organizatorem i wychowawcą”. Zdaniem Andrzeja Paczkowskiego, płynność przejścia z etapu względnego powojennego pluralizmu prasy do drugiego etapu, a więc okresu stalinizmu świadczą, iż nie była to rewolucja, a ewolucja. W pierwszych latach po przejęciu przez komunistów władzy istniejący system prasowy charakteryzował się pewną dozą pluralizmu, ukazywało się kilka pism PSL, istniała prasa żydowska, w której nie wszystkie pisma akceptowały politykę komunistów, Kościół katolicki i katolickie środowiska dysponowały własną prasą, natomiast PPR zależało jeszcze wówczas na stworzeniu wrażenia o różnorodności prasy od niej niezależnej, czego najlepszym przykładem był Borejsza i jego wielkie przedsięwzięcie, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”³².

W latach 1947-1948 nastąpiły istotne zmiany zmierzające do zakończenia fazy kontrolowanego pluralizmu. Świadczy o tym kilka faktów, m.in.: 14 lutego zgodnie z rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego zlikwidowana została szeroka autonomia prasy wojskowej, która posiadała własną i niezależną od władzy cywilnej bazę poligraficzną. Prasa wojskowa została poddana cywilnej kontroli GUKPPIW; 11 kwietnia zlikwidowane zostało MliP; 25 kwietnia BP KC PPR powołało do życia monopolistyczne wydawnictwo partyjne o nazwie Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”, które następnie przejęło wszystkie wydawnictwa PPR; w maju

³¹ AAN, GUKPPIW, Sekretariat Prezesa. Odprawy krajowe 2-25.05.1945, Stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy w dn. 23, 24 i 25 maja 1945 r., sygn. 421, tom I, s. 8. Potwierdzenie powyższej opinii może stanowić relacja jednego z cenzorów, przytoczona przez Zbigniewa Romka w książce pt. „Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944-1970”, który podczas odprawy krajowej dowiedział się, na czym będzie polegała jego praca. Kolega z dłuższym stażem poinstruował go: „Jeśli zauważycie coś złego – kreście”, Z. Romek, *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944-1970*, Warszawa 2010, s. 42

³² J. Perkal (A. Paczkowski), *Polityczna historia prasy w Polsce 1944-1984*, [w:] *40 lat władzy komunistycznej w Polsce*, Londyn 1986, s. 158.

powstała Komisja Prasowa przy KC PPR, która miała wyznaczać granice swobody wypowiedzi dziennikarskiej; 14 lipca podczas posiedzenia Rady Ministrów podjęto decyzję o powołaniu Komisji ds. Papieru Drukowego przy Prezydium Rządu, w gestii której był przydział papieru. Nadzór nad komisją sprawował GUKPPiW i jego urzędy terenowe; w październiku 1947 r. Sekretariat KC PPR podjął uchwałę (nr 52) w sprawie tzw. „prasy czytelnikowskiej”, określając jej rolę jako „pomocniczy oręż partii”, czego efektem był utrata względnej niezależności przez wydawcę najpoczytniejszych wówczas pism; 22 kwietnia 1948 r. Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało zarządzenie blokujące dostęp do informacji gospodarczych; 28 kwietnia 1948 r. Rada Ministrów zakazała wykorzystywania papieru do druku bez zgody władzy, co *de facto* oznaczało scentralizowanie gospodarki papierem; w październiku 1948 r. Borejsza został odwołany ze stanowiska prezesa Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”³³.

Likwidacja Ministerstwa Informacji i Propagandy poszerzyła zakres kompetencji GUKPPiW, umacniając jego wpływ na politykę prasowo-wydawniczą PPR. Usankcjonowaniem takiego stanu rzeczy był dekret z 28 lipca 1948 r. o częściowej zmianie dekretu z 5 lipca 1946 r., który *de jure* przekazał w gestię GUKPPiW funkcję udzielania koncesji na wydawanie czasopism (co stanowiło oś sporu między MIiP a GUKPPiW) oraz kontrolę bazy poligraficznej³⁴. Dekret jednoznacznie sprecyzował zakres obowiązków GUKPPiW, czyniąc go głównym ośrodkiem nadzoru prasowego administracji państwowej. Zakończył również etap sporów kompetencyjnych między MIiP a GUKPPiW wynikających z niedostatecznie spójnego zakresu wykonywanych czynności, zamykając proces likwidowania niesprecyzowanego systemu nadzoru i kontroli prasy, jaki ukształtował się jeszcze podczas wojny. System nadzoru oraz kontroli prasy, publikacji i widowisk, który zaczęto kształtować podczas II wojny na ziemiach polskich, zachował swoją trwałość aż do roku 1990.

³³ B. Fijałkowska, *op. cit.*, s. 121-125. Zob. A. Słomkova, *Prasa w PRL-szkice historyczne*, Warszawa 1980; J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *op. cit.*, s. 224-241; J. Myśliński, *Kalendarium polskiej prasy, radia i telewizji*, Warszawa 2004, s. 84-95.

³⁴ Dz.U. 1948, nr 36, poz. 257.